Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

...pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

...ok XII | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 11 CZERWCA 1934. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 158

...n. Goebbels przyjęty będzie przez Marsz. Piłsudskiego

...czwartek złoży on wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, a następnie uda się na Zamek

...środę dr. Goebbels wyjedzie do Krakowa w towarzystwie wiceministra Szembeka.

Warszawa, 10 czerwca.

...) Dowiadujemy się, że wczoraj ... ustalony ostatecznie program ... d-ra Goebbelsa w Warszawie. ...ram ten przewiduje przybycie d-ra ...belsa samolotem w środę, 13 bm. ...dz. 4-ej po południu.

O godz. 6-ej po południu odbędzie się zapowiedziany odczyt d-ra Goebbelsa, zaś o godz. 8-ej obiad na jego cześć u posła niemieckiego w Warszawie, min. von Moltke'go.

W czwartek, dnia 14 bm. o godz. 12 w południe dr. Goebbels złoży wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza, zaś o godz. 12.30 przyjęty będzie przez Prezydenta Rzplitej na Zamku, a o 1-ej po południu min. Beck podejmować będzie Goebbelsa śniadaniem.

Na godz. 5-tą po południu PRZEWIDZIANA JEST WIZYTA D-RA GOEBBELSA W BELWEDERZE U MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

W godzinach wieczornych wyjedzie min. Goebbels w towarzystwie wiceministra Szembeka i posła niemieckiego von Moltke'go do Krakowa, gdzie w dniu 15 bm. powtórzy swój odczyt.

...RWAWY NAPAD NA ŻYDÓW W WARSZAWIE

...upa członków obozu narodowo-radykalnego dokonała napadu na lokale i prywatne mieszkania żydowskie

...en żyd został zabity, zaś kilku rannych.— Policja aresztowała 11 uczestników napadu

Warszawa, 10 czerwca.

...) Dzisiejsza „Gazeta Polska" do... że wczoraj w pobliżu cmentarza ...owego na Powązkach w War... grupa licząca około 30 członków Obozu Narodowo - radykalnego ...KONAŁA NAPADU NA LOKAL BIBLJOTEKI ŻYDOWSKIEJ ...Pereca, demolując go kompletnie. ...trakcie napadu usiłował stawić napastnikom 39-letni Haskel Dolman. Napastnicy poranili Dolmana no... który ...PRZEWIEZIENIU DO SZPITALA ZMARŁ.

Po zdemolowaniu bibljoteki Pereca dokonała ta sama grupa napadu na jedną z piekarń żydowskich, znajdujących się w tym samym domu oraz na szereg prywatnych mieszkań. KILKA OSÓB ZOSTAŁO RANNYCH.

Na widok nadjeżdżającego samochodu patrolu policyjnego kilku uczestników napadu usiłowało zbiec, ZMUSZAJĄC DO JAZDY SZOFERA, STOJĄCEJ W POBLIŻU TAKSÓWKI.

Kiedy szofer odmówił jazdy, został dotkliwie poraniony nożami.

Ze źródeł policyjnych donoszą, że szofer ten był bratem zabitego Dolmana i zajechał właśnie przed dom, w którym wraz z bratem zamieszkuje.

Zarządzona obława policyjna doprowadziła do ujęcia 11-tu spośród napastników. Zostali oni osadzeni w areszcie urzędu śledczego.

...prezydent Prus w Warszawie

...rzybył na zawody konne

Warszawa, 10 czerwca.

...AT) Dziś rano przybył samolotem ...lewca do Warszawy na między...owe zawody konne nadprezydent Koch w towarzystwie podsekre... stanu w min. spraw wewn. Grau... Wizyta nosi charakter prywat...

Tragiczna śmierć lotnika portugalskiego

Paryż, 10 czerwca.

...AT) Podczas dzisiejszych popi... akrobacji lotniczej w Vincennes ...o do katastrofy lotniczej. Lotnik ...galski Cuhna d'Abreu kończył ...nie jedno z ćwiczeń, gdy w pewnym momencie aparat przechylił się i z dużej wysokości na lotnisko. ...lot ogarnęły płomienie. Straż o... i publiczność rzuciły się na ra... lotnika, jednakże mimo szybkiej ... wydobyto spod szczątków sa... tylko zwłoki lotnika. Pon'sy ...wan.

Kto był inspiratorem zamachu na Litwie?

Pisma sowieckie twierdzą, iż zwolennicy Waldemarasa byli w kontakcie z Reichswehrą

Moskwa, 10 czerwca.

(PAT) „Prawda" i „Za Industrjalizacju" komentując ostatnią próbę zamachu w Kownie, twierdzą, że był on inspirowany przez pewne czynniki niemieckie. **Waldemarasa i jego zwolenników pisma sowieckie charakteryzują jako skrajnych germanofilów, dążących do hitleryzacji ustroju na Litwie i do zwrotu Kłajpedy Niemcom.**

„Za Industrjalizacju" **oskarża zwolenników Waldemarasa o utrzymywanie bezpośrednich kontaktów z Reichswehrą.** Omawiając nieudany zamach stanu, pismo twierdzi, że była to próba niemiecka, mająca na celu podporządkowanie Litwy w myśl znanego programu imperjalizmu niemieckiego w stosunku do krajów bałtyckich.

„Prawda" uważa zamach kowieński za „nowe uzupełnienie występów Rosenberga i towarzyszy w myśl ich teorji o prawach Niemiec do terytorjów wschodnich".

Berlin, 10 czerwca.

(PAT) Według wiadomości, otrzymanych przez niemieckie biuro informacyjne z Kowna, specjalna komisja śledcza, prowadząca dochodzenia w sprawie zajść z dnia 7 bm. miała ustalić, że zamach wojskowy przygotowany był od dłuższego czasu. Nie stwierdzono dotychczas, czy Waldemaras był duchowym sprawcą rewolty, pewne ma być natomiast, **że celem zamachu było obwołanie Waldemarasa dyktatorem.** Waldemaras, po przesłuchaniu przez policję państwową, został spowrotem odstawiony do więzienia. Zarówno jemu, jak i inicjatorom zamachu (5—7 osób) grożą najsurowsze kary. Pozostałych 30 oficerów, uczestników zamachu, otrzyma kary dyscyplinarne i ulegnie wydaleniu ze służby wojskowej.

O uformowaniu nowego rządu narazie nic bliższego nie wiadomo. Pogłoska, że premjer Tubelis i płk. Rustejka mają wejść do nowego gabinetu nie potwierdza się. Jako kandydat na ministra spraw zagranicznych wymieniany jest poseł litewski w Paryżu Klimas. Jednakowoż — jak zaznacza niemieckie biuro informacyjne — przypuszczać należy, że zamianowany zostanie ktoś inny.

Kowno, 10 czerwca.

Ukazało się tu następujące pół-urzędowe oświadczenie: „Wiadomość rozesłana przez pewną prywatną agencję paryską utrzymuje, że rząd litewski czyni przygotowania do kroków dyskryminacyjnych, naskutek których żydzi na Litwie wyparci będą z handlu. Wiadomość ta pozbawiona jest wszelkich podstaw".

Barthou otrzymał zaproszenie wzięcia udziału w spotkaniu Hitler—Mussolini

Paryż, 10 czerwca.

(PAT) Dzisiejszy „Le Journal" pisze: jak się zdaje, minister Barthou otrzymał dyskretne, niebezpośrednie zaproszenie od szefa rządu włoskiego, by wziął udział w spotkaniu Hitlera z Mussolinim. Odpowiedź francuska nie może jednak ulegać najmniejszej wątpliwości. Minister Barthou nie uda się na to spotkanie, po pierwsze dlatego, że przeszkadzają mu poprzednio przyjęte zobowiązania, a po wtóre spotkanie z Mussolinim mogłoby być tylko rezultatem uprzednich negocjacyj, które obecnie nie są dostatecznie daleko posunięte i wreszcie Francja nie potrzebuje pośredników, by prowadzić negocjacje z Niemcami.

Kilkadziesiąt zamachów na tory kolejowe w Austrji

w ciągu dnia wczorajszego. — Akcja terorystyczna hitlerowców wzmaga się. — Również w Wiedniu dokonano szeregu zamachów

Wiedeń, 10 czerwca.

(PAT) Liczba zamachów kolejowych, dokonanych ub. nocy i w ciągu dnia dzisiejszego dochodzi — jak zapewniają narodowi socjaliści —

DO LICZBY KILKUDZIESIECIU WYPADKÓW.

Na linji kolejowej Budapeszt — Graz zostały zerwane szyny pod stacją Steinamanger, sami sprawcy zamachu zatrzymali nadchodzący pociąg pospieszny, zapobiegając w ten sposób strasznej katastrofie.

Na linji kolei zachodniej zniszczono koło stacji Rekavinkel oba tory, wskutek czego **nastąpiła kilkugodzinna przerwa w komunikacji.**

***

Wiedeń, 10 czerwca.

(PAT) Ubiegłej nocy dokonano licznych

ZAMACHÓW NA TORY KOLEJOWE W POBLIŻU WIEDNIA.

Zamachy nie udały się. Ruch kolejowy nie został nigdzie przerwany. Do sali gimnastycznej szkoły ludowej w 21 dzielnicy rzucono granat ręczny, który uszkodził wejście do sali i rozbił wszystkie szyby. Przed żydowski dom modlitwy w 8-ej dzielnicy wiedeńskiej rzucono bombę. Szkody są nieznaczne. Basen kąpielowy w Praterze oblany został w nocy naftą. Ponadto zasypano dno basenu odłamkami szkła.

***

Wiedeń, 10 czerwca.

(PAT) Omawiając wzmożoną akcję terorystyczną w Austrii, prasa wiedeńska twierdzi, że dochodzenia urzędowe wykazały, iż akcja ta została zorganizowana przez narodowych socjalistów i kierowana jest planowo i systematycznie przez centralę, urzędującą w Monachjum. Dowodzą tego, zdaniem prasy wiedeńskiej, listy, znalezione w czasie rewizji w Salzburgu i transporty amunicji nad granicą niemiecką.

***

Wiedeń, 10 czerwca.

(PAT) Rada ministrów obradowała dziś, w niedzielę, przed południem i po południu, celem zastanowienia się nad sposobami zwalczania teroru.

Wiedeń, 10 czerwca.

(PAT) Przy początku wczorajszego przedstawienia opery rzucono na salę buteleczkę z płynem łzawiącym w zamiarze uniemożliwienia przedstawienia.

Po krótkiej przerwie przedstawienie bez dalszych incydentów doprowadzono do końca.

Wiedeń, 10 czerwca.

(PAT) Dziś rano inspektor żandarmerji z posterunku Oberkappel znalazł w lesie w odległości około kilometra od granicy niemieckiej paczkę ze znaczną ilością materjałów wybuchowych, której opakowanie stwierdza wyraźnie, że materjały te przeszmuglowane zostały z Bawarji do Austrji.

Zjazd „zarzewiaków" w Warszawie

w obecności p. Prezydenta Rzplitej. — Mowa prezesa Sławka

Warszawa, 10 czerwca.

(PAT) Dziś w dwudziestą piątą rocznicę powstania ruchu niepodległościowego „Zarzewie", tajnego skautingu i polskich drużyn strzeleckich odbyło się w Warszawie szereg uroczystości oraz wielka akademja w sali rady miejskiej.

W godzinach rannych w kościele garnizonowym odprawił mszę świętą ks. dr. Jan Mauersberger. Świątynię wypełnili szczelnie uczestnicy zjazdu, oraz członkowie komitetu organizacyjnego z gen. brygady Januszem Gąsiorowskim i gen. dyw. Mieczysławem Neugebauerem na czele.

Po nabożeństwie uczestnicy zjazdu, delegacje związków i poczty sztandarowe udały się przed grób Nieznanego Żołnierza, gdzie delegacja złożyła wieniec.

O godz. 11-ej w pięknie przybranej sali rady miejskiej odbyła się uroczysta akademja.

Na akademję przybyli: pan premjer L. Kozłowski, marszałek sejmu Świtalski, marszałek senatu Raczkiewicz, pp. ministrowie Floyar-Reichman, Wacław Jędrzejewicz, prezes NIK gen. Krzemieński, prezes Sławek, wicemarszałkowie sejmu i senatu, podsekretarze stanu, przedstawiciele miasta z prezydentem Marjanem Zyndram-Kościałkowskim, generalicja z inspektorem armji gen. E. Rydzem Śmigłym, szefem szt. gł. gen. Gąsiorowskim, kontradmirałem Świrskim.

Salę szczelnie wypełnili uczestnicy zjazdu, którzy przybyli do stolicy w liczbie około 1700 osób z całej Polski.

O godz. 11-ej przy dźwiękach hymnu narodowego przybył Prezydent Rzeczypospolitej.

Na akademji obecna była pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska.

O godz. 11-ej przy dźwiękach hymnu narodowego przybył pan prezydent Rzplitej w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego witany przez pana premjera Kozłowskiego, członków rządu, przedstawicieli komitetu organizacyjnego i wykonawczego z przewodniczącym dr. Bronisławem Hełczyńskim.

Na wstępie przemówienie wygłosił gen. Mieczysław Norwid-Neugebauer, zakończone okrzykiem: **„Wódz Narodu Pierwszy Marszałek Polski niech żyje". Okrzyk ten przy dźwiękach hymnu wielokrotnie został powtórzony przez zebranych.**

Następnie wygłosił przemówienie prezes stowarzyszenia uczestników ruchu niepodl. dyr. inż. E. Kwiatkowski. Z kolei nastąpiły przemówienia powitalne. Pierwszy przemawiał w imieniu związku legjonistów i związku walki czynnej prezes Sławek, który nawiązując do dzisiejszej uroczystości, zaznaczył, iż 25 lat temu była grupka szych wojowników o Polskę i pojawiły się małe gromadki związku walki czynnej związku strzeleckiego i drużyn ... ków. Gromadki te były b. małe w porównaniu do zadań, jakie sobie postawiły. „Wam przyświecał cel wielki — ale ten cel — mówił prezes Sławek — przekraczał siły garstki ludzi. Orjentacje polityczne według których grupy się ... czyły, tworzyły zarazem przeszkody w połączeniu się tych sił, i tak słabych. **Natomiast tendencje, napięcie, gotowość do walki — skupiały te organizacje.** Kończąc swe przemówienie, prezes Sławek **zaznaczył, iż o przeszłości możemy z dumą wspominać.**

Następnie w imieniu związku Peowiaków przemawiał prezes b. minister ... bicki, składając hołd czynów tych organizacyj.

Wieczorem odbyły się właściwe obrady na których dokonano wyboru nowych władz stowarzyszenia.

N[illegible]dzwyczajny ambasador Belgii

przybył do Warszawy, aby zawiadomić rząd polski o wstąpieniu na tron króla Alberta

Warszawa, 10 czerwca.

(PAT) Dziś o godz. 17.45 przybył ambasador nadzwyczajny Belgii, celem zawiadomienia pana Prezydenta Rzeczypospolitej o śmierci króla Alberta Pierwszego i o wstąpieniu na tron belgijski króla Leopolda Trzeciego, burmistrz miasta Brukseli p. Max w towarzystwie generała barona Wahisa, Pawła Wittoucka, por. Ireswan Strydroucka oraz Rene Boela, profesora uniwersytetu.

Na dworcu oczekiwali przybycia gości: w imieniu pana ministra spraw zagranicznych szef protokułu dyplomatycznego p. Romer, w imieniu stolicy — prezydent miasta Zyndram-Kościałkowski oraz w imieniu wojskowości — zastępca komendanta stolicy mjr. Czuruk.

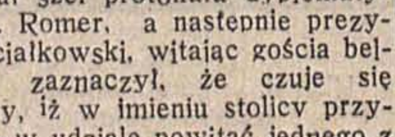
Na dworzec przybyli również członkowie poselstwa belgijskiego z posłem wicehrabią Davignon.

Wychodzącego z pociągu ambasadora nadzwyczajnego Belgji, p. A. Maxa powitał szef protokułu dyplomatycznego p. Romer, a następnie prezydent Kościałkowski, witając gościa belgijskiego, zaznaczył, że czuje się szczęśliwy, iż w imieniu stolicy przypadło mu w udziale powitać jednego z najwiękczych bohaterów Belgji.

Następnie córka p. prezydenta miasta, Marysia Kościałkowska, wręczyła panu A. Maxowi wiązankę kwiatów.

P ogólnem powitaniu się goście belgijscy przeszli do salonu recepcyjnego dworca, gdzie oczekiwali: J. E. ksiądz Nuncjusz Apostolski Msgr. Marmaggi oraz przedstawiciele towarzystwa przyjaciół Belgji i przedstawiciele Izby handlowej polsko - belgijskiej z dr. Wieniawskim.

Po krótkim cerclu ambasador nadzwyczajny Belgji p. A. Max wraz z towarzyszącymi mu osobami, wśród gorących owacyj publiczności, odjechał do hotelu Europejskiego.



Francja — Sowiety — Mała Ententa

Wizyta jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych w Paryżu

Paryż, 10 czerwca.

(PAT) Dziś wieczorem przybył do Paryża z oficjalną wizytą jugosłowiański minister spraw zagranicznych Jewticz. Pobyt ministra potrwa w Paryżu 3 dni.

Min. Jewticz przyjęty będzie jutro przez premjera Doumergue'a ministra spraw zagranicznych Barthou oraz ministra wojny marszałka Pétain. We wtorek ministra Jewticza podejmować będzie śniadaniem prezydent republiki Lebrun, wieczorem zaś na jego cześć wyda bankiet marszałek Franchet d'Esperey. Prasa francuska, wydaje w środę bankiet na cześć Jewticza.

Dzienniki poniedziałkowe witają w Jewticzu wielkiego przyjaciela Francji, przywiązując wielką uwagę do zapowiedzianych rozmów francusko-jugosłowiańskich.

St. Brice w „Le Journal" łączy wizytę Jewticza ze sprawą nawiązania bliższych stosunków między Francją małą Ententą i Sowietami.

Min. Titulescu domagał się na konferencji Małej Ententy w Zagrzebiu gwarancyj zabezpieczających te państwa przed propagandą bolszewicką.

Minister Jewticz poszedł dalej ... uznanie Sowietów zdecydowane ... grzebiu odłożył aż do chwili powrotu z wizyty oficjalnej z Paryża. W ... warunkach — zdaniem St. Brice'a zrozumiałem jest, że rozmowy ... Quai d'Orsay toczyć się będą **kombinacyj Francji, Małej Ententy i Sowietów. Znaczy to również, że ... wzajemnej pomocy uważany, jako ... z zasadniczych elementów gwarancji bezpieczeństwa będzie musiał uwzględniać specjalny charakter régime'u Sowietów.**

Publicysta zwraca uwagę i ... **nia niebezpieczeństwo, zagrażające ... pie centralnej ze strony hitleryzmu ... cję, mającą na celu restaurację Habsburgów w Austrji, wreszcie finezje polityki włoskiej i zagadkowe plany niemieckie, które nakazują obrońcom ładu specjalną czujność.**

Praga, 10 czerwca.

(PAT) „Prager Tageblatt" omawia uznanie Rosji sowieckiej przez Czechosłowację i Rumunję, stwierdzając, że ... ten nie może być uważany za ... działkę, ponieważ od przeszło ... sprawę tę stale się omawiało. ... jest obecnie faktem tembardziej ... **nym, że Rosja Sowiecka z czynnika ... cjal-rewolucyjnego zmienia się, ... tek konstelacji międzynarodowej ... państwo konserwatywne w swej ...** ce. Pismo podkreśla w dalszym ... że w uznaniu są dwa charakterystyczne momenty, a mianowicie, że brak ... uznania przez Jugosławję i w ... wymienionych między min. Beneszem a komisarzem Litwinowem, ... wyrażenia „uznanie" de jure, ale ... żenie „znormalizowania stosunków". Pismo stwierdza, że w miarodajnych źródłach istnieje przekonanie, że ... wiązanie stosunków między Jugosławją a Sowietami nastąpi w ciągu ... miesiąca.

Centrala techniczna komunistów

została zlikwidowana we Lwowie

Lwów, 10 czerwca.

(PAT) Władze bezpieczeństwa we Lwowie zlikwidowały zakonspirowaną centralę techniczną partji komunistycznej, której zasięg obejmował znaczną część Małopolski Wschodniej. Centrala mieściła się w dwuch lokalach we Lwowie.

Funkcjonarjusze wydziału śledczego zastali w czasie rewizji komunistów przy robocie oraz znaleźli wiele materjału obciążającego. Wykryto szereg rezolucyj, dużo odezw w językach polskim i ukraińskim oraz dwie maszyny drukarskie. Policja idąc po wytkniętych śladach wkroczyła do trzeciego zakonspirowanego lokalu i znalazła tam 6 tys. odezw, podpisanych przez lewicę związkową w językach polskim i ukraińskim oraz w żargonie. Aresztowano zecerów, zajętych przy drukowaniu odezw oraz skonfiskowano materjał drukarski. Ponadto policja aresztowała dwuch studentów politechniki Chaima Frelicha i Emanuela Planera oraz kilka innych osób.

traszna zbrodnia w Pabjanicach

letni tkacz zastrzelił swą ciotkę, ciężko zranił kuzynkę i jej męża

dział policji musiał użyć bomb łzawiących podczas walki z mordercą, który schronił się na strychu

odniarz znaleziony martwy na miejscu walki.—Sprawy majątkowe przyczyną tragedji

rzebrzmiały jeszcze echa prze- ego morderstwa, jakie przed niami dokonane zostało w Pab- ch, gdzie Józef Pietrzak ciosami w tył głowy położył trupem na miejscu swą żonę — jak wczoraj w godzinach popołudniowych znów **Pabjanice wstrząśnięte zostały tym razem o wiele straszniejszą zbrodnię, w której dwie osoby padły trupem a dwie zaś odniosły ciężkie rany.**

Wczoraj w godzinach popołudniowych do Marji Ciepłowskiej, zajmującej w domu własnym przy ul. Łąkowej 20 mieszkanie na parterze, przybył bratanek jej, Roman Ciepłowski.

W mieszkaniu obecni byli prócz Ciepłowskiej córka jej, Marja Zawadzka, i mąż tej ostatniej — Antoni. Ciepłowscy siedzieli za stołem przy obiedzie.

Między przybyłym a jego najbliższymi krewnymi wywiązała się krótka wymiana zdań. Bezpośrednio po niej, zupełnie nieoczekiwanie i bez wyraźnego powodu nawet do uniesienia,

ROMAN CIEPŁOWSKI GWAŁTOWNYM RUCHEM WYDOBYŁ Z KIESZENI REWOLWER AUTOMATYCZNY DUŻEGO KALIBRU I NIM KTOKOLWIEK ZDOŁAŁ MU PRZESZKODZIĆ, DAŁ DWA STRZAŁY.

Ciepłowski mierzył do Zawadzkiego. Oba strzały były celne. Trafiony w głowę i pierś Zawadzki, zalewając się krwią, osunął się z krzesła na podłogę.

Nim śmiertelnie przerażone kobiety zdołały wezwać pomocy — Ciepłowski bezpośrednio po tych dwuch strzałach skierował broń ku Marji Zawadzkiej. Padły znów dwa strzały. Pod dwiema kulami zwaliła się na podłogę żona Zawadzkiego. Jednak tym razem strzały nie były tak celne jak w pierwszym wypadku i Zawadzka poczęła przeraźliwie wzywać pomocy.

Morderca na widok krwi wpadł niewątpliwie w szał i nie zdawał sobie sprawy, że lada sekunda przybędą ludzie i ujmą go.

CIEPŁOWSKI DALEJ PRAŻYŁ Z REWOLWERU — MIERZĄC SKOLEI W SWĄ CIOTKĘ, ROMANĘ CIEPŁOWSKĄ. **Ciepłowska trafiona niegroźnie, z kilku ranami postrzałowemi zdołała jeszcze w śmiertelnej panice wybiec na ulicę. Tutaj padła jednak u progu swego domu.**

Morderca z bronią w ręku wybiegł za swą trzecią ofiarą i do leżącej już

DAŁ ZNÓW DWA STRZAŁY.

Ciepłowska trafiona w serce i głowę padła trupem na miejscu.

W międzyczasie nadbiegli przechodnie. Odgłos strzałów, okropne krzyki, jakie rozległy się z domu przy ul. Łąkowej i które zaraz zamarły — **ściągnęły na miejsce kilkaset osób. Przybiegli również pierwsi posterunkowi, pełniący w pobliżu służbę.**

Ciepłowski zamieszkiwał w tym samym domu. Na widok zbliżających się ludzi zbiegł do siebie. Po chwili jednak twarz mordercy wyłoniła się z okna mieszkania na pierwszem piętrze. Ciepłowski zdążył w międzyczasie powtórnie naładować rewolwer

I ZNÓW STRZELIŁ DWUKROTNIE, MIERZĄC DO LEŻĄCEJ I MARTWEJ JUŻ SWEJ CIOTKI.

Wieść o strasznem morderstwie rozeszła się lotem błyskawicy po mieście. Na miejsce przybył silny oddział policji. **Padła komenda osaczenia domu. Część oddziału otoczyła dom, część zaś weszła na dach sąsiedniej posesji. Po chwili z domu przy ulicy Łąkowej 29 rozległy się znów strzały. Ciepłowski ukrył się na strychu i stamtąd począł obsypywać policję gradem kul.** Władze, aby położyć kres tej niebezpiecznej dla otoczenia wymianie strzałów — **rzuciły kilka granatów łzawiących.**

Posterunkowi wkroczyli na górę. Okazało się, że Ciepłowski już nie żył.

Ciało mordercy i jego ofiary — Marji Ciepłowskiej zostały przewiezione do kostnicy szpitala miejskiego w Pabjanicach przy ulicy Szpitalnej 2.

Do tegoż szpitala został przewieziony Antoni Zawadzki w stanie ciężkim.

Wreszcie czwarta ofiara bestjalskiego mordercy, Marja Zawadzka, odniosła jedynie rany postrzałowe w nogi i w stanie nie budzącym obaw przewieziona została do własnego mieszkania.

Jak nas w ostatniej chwili informują, życiu Zawadzkiemu nie grozi niebezpieczeństwo.

Tłem morderstwa były sprawy majątkowe. (gr)

KRONIKA

Czerwiec **11** Poniedziałek

Dziś Barnaby Ap.
Jutro Jana W.

Wschód słońca	3.16
Zachód słońca	19.55
Wschód księżyca	2.31
Zachód księżyca	20.26
Długość dnia	16.48
Przybyło dnia	8.32

bór rocznika 1913

Dziś w poniedziałek, dnia 11 b. m. o g. 8-ej rano winni się stawić do ...du wojskowego:

...ed komisją poborową Nr. 1 ...owska 89 parter) poborowi rocz- ...913 zamieszkali na terenie VIII ko- ...P. P. o nazwiskach na litery ...Z oraz zamieszkali na terenie IX ...rjatu P. P. o nazwiskach na litery C, D, E, F, G.

...ed komisją poborową Nr. 2 ...owska 89, II piętro) poborowi ...a 1913 zamieszkali na terenie ...misarjatu P. P. o nazwiskach na D, E, F, G, I, J, M.

...zed komisją poborową na powiat ...ki (Rzgowska 84) poborowi ...a 1913 z gminy Brójce o nazwi- ...na litery od N do Z oraz z gmi- ...dów (wszyscy).

...o, we wtorek, dnia 12 b. m. o 8-ej rano winni stanąć do przeglą- ...jskowego:

...zed komisją poborową Nr. 1 ...kowska 89 partek) poborowi rocz- ...1913 zamieszkali na terenie IX ko- ...atu P. P. o nazwiskach na litery ...I, J, K, L, Ł, M, N, O.

...zed komisją poborową Nr. 2 ...kowska 89 parter) poborowi rocz- ...ika 1913 zamieszkali na terenie ...omisarjatu P. P. o nazwiskach na K, L, Ł.

...zed komisją poborową na powiat ...(Rzgowska 84) poborowi roczni- ...913 z gminy Łagiewniki (wszyscy) ...z gminy Kruszów o nazwiskach na od A do D włącznie.

...łaszający się do przeglądu winni ...dać dowód osobisty, lub poświad- ...e tożsamości osoby z fotografją, ...adczenie o rejestracji, świadectwo ...e i zawodowe.

Strejk w cegielniach zostanie zlikwidowany?

(a) Przeciągający się od 7 tygodni ...k w cegielniach na terenie okręgu ...iego spowodował zastój w prze- ...e budowlanym, spowodu braku ce- ...co zwróciło uwagę władz admini- ...cyjnych, które podjęły akcję w kie- ...likwidacji strejku.

...W dniu dzisiejszym zwołana została ...spektoracie Pracy wspólna konfe- ...ja z przedstawicielami związku za- ...owego, robotników ceramicznych, ...zrzeszenia właścicieli cegielń, na ...ej to konferencji mają być na nowo ...te rokowania o umowę zbiorową i ...idowanie strejku.

...onieważ obie strony dążą do poro- ...enia, spodziewać się należy, że ...k w cegielniach zostanie ostatecz- ...zlikwidowany.

Strejk w przemyśle budowlanym

Robotnicy porzucają dziś pracę

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych w lokalu Związku Związków Zawodowych przy ul. Przejazd odbyło się walne zgromadzenie delegatów robotników budowlanych zorganizowanych przy ZZZ, oraz przy gospodzie czeladzi murarskiej i ciesielskiej.

Narady odbyły się pod przewodnictwem p. Kacborskiego. Na wstępie kierownik związku p. Grabowiecki w sprawozdaniu wykazał dotychczasowy wynik zabiegów związku, a mianowicie, że na skutek konferencyj w Urzędzie Wojewódzkim zwołana została na czwartek 14 bm. konferencja.

Po tych sprawozdaniach doszło do burzliwej dyskusji, w czasie której mówcy wskazywali, że od początku roku, jeszcze w. czasie zimy rozpoczęto na ten temat rozmowy i odbyło się kilkanaście konferencyj, które jednakże wobec nieustępliwości przedsiębiorców rezultatu nie dały i umowa zbiorowa dotychczas nie została zawarta.

Wobec tego zebrani delegaci wypowiedzieli się za proklamowaniem strajku, by w ten sposób zmusić przedsiębiorców do uregulowania warunków płacy w drodze umownej. W wyniku obrad powzięto uchwałę, o proklamowaniu strajku od dnia dzisiejszego. Niezależnie od tego wyłoniona komisja związkowa ma podjąć dalsze pertraktacje, które rozpoczęte zostaną na czwartkowej konferencji.

W przemyśle budowlanym obecnie na terenie Łodzi zatrudnionych jest ok. 6.000 robotników.

Uwadze PP. Odbiorców prądu na ograniczniki.

Dyrekcja Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółki Akcyjnej (Elektrownia Łódzka)

zwraca uwagę PP. Odbiorców prądu, posiadających ograniczniki, na to, że **OSTATECZNY TERMIN** wpłacenia należności za bieżący kwartał, t. j. podług rachunków koloru **różowego, upływa** w dniu 14-ym bm.

Późniejsze zgłoszenia nie będą mogły być przez kasę uwzględnione, gdyż po wyżej wskazanym terminie wydaje się monterom polecenie udania się do zalegających z zapłatą PP. Odbiorców prądu w celu wyłączenia instalacji, względnie zainkasowania należności wraz z kosztami.

Dyżury aptek.

(a) Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: S-ców Leinwebera, Plac Wolności 2, S-ców Hartmana, Młynarska 1, W. Danieleckiego, Piotrkowska 127, A. Perelmana, Cegielniana 32, J. Cymera, Wólczańska 37, S-ców Wójcickiego, Napiórkowskiego 27.

TEATR — MUZYKA — SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
WYSTĘP TEATRU REDUTA Z WARSZAWY.

Prawdziwym ewenementem dla łódzkich melomanów będzie występ warszawskiej Reduty, która dziś, w poniedziałek, i we wtorek, zaprezentuje wyborną komedję A. Grzymały Siedleckiego „Czwarty do bryżdża".

We środę w dalszym ciągu wspaniała sztuka Dostojewskiego „Zbrodnia i kara".

Ceny znacznie zniżone.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś, w poniedziałek i we wtorek o godz. 9-ej wiecz. bawić będzie publiczność arcywesoła komedja Bałuckiego „Dom otwarty", Specjalne oszalowania chronią publiczność przed ewentualną niepogodą. Powrót tramwajami zapewniony.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś, w poniedziałek, o godz. 8.30 przedstawienie dla zrzeszeń pięknej operetki w 4-ch aktach „Nitousche" — Hervego, w reżyserji St. Zięciakiewicza, z udziałem całego zespołu i orkiestry pod kierunkiem kapelmistrza Lecha Bursy. Dekoracje Białeckiego.

TEATR REWJI W OGRODŻIE (Piotrkowska 109).

Dziś, w poniedziałek, o godz. 8 i 10 wiecz. w dalszym ciągu piękny montaż artystyczny w 2 częściach i 18 obrazach p. t. „Czerwiec w zalotach". W programie najnowsze przeboje rewjowe. Udział bierze cały zespół oraz świeżo zaangażowana para taneczna Hryniewiczówna i Śnieżyński.

Bilety w cenie od 50 gr .od zł 1.50 gr do nabycia w kasie teatru-rewji.

OSTATNIA REWELACJA ŁODZI.

Centralny Związek Artystów, zgotował łodzianom miłą niespodziankę. Oto daje on możność zapoznania się z egzotyczną fauna bez wielkich kosztów i niewygód dalekich podróży. W nowootwartym cyrku „Czar" ujrzeć będzie można liczną reprezentację świata zwierzęcego, krajów egzotycznych: zebu, jak i, lwy nubijskie, wielbłady, niedźwiedzie polarne i brunatne etc etc. Dowcipny, zręczny i przedsiębiorczy słoń Baby stoi na czele tłumu świetnie wytresowanych czworonogów.

Otwarcie wielkiego, czteromasztowego cyrku „Czar" przy ul Bandurskiego odbędzie się już w dniu jutrzejszym.

RADJOPROGRAM

PONIEDZIAŁEK, 11 czerwca 1934 r.

6.30—6.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35—6.40: Muzyka z płyt. 6.40—6.55: Gimnastyka. 6.55—7.05: Muzyka z płyt. 7.05—7.10: Dziennik poranny. 7.10—7.20: Muzyka z płyt. 7.20—7.25: Chwilka pań domu. 7.25—7.35: Rozmaitości. 7.35—7.40: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.40—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.10: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10—13.00. Muzyka popularna. 13.00—13.05. Dziennik południowy. 13.05—14.00. Koncert zespołu salonowego Stefana Rachonia 14.00—14.05 Wiadomości o eksporcie polskim. 14.05—14.15. Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi. 14.15—16.00. Przerwa.

16.00—16.20. Koncert chóru międzyszkolnego pod dyr. Tadeusza Mayznera.
16.20—17.00. Recital fortepianowy Jana Kaleckiego
17.00—17.15. Wesoła audycja dla dzieci ze Lwowa.
17.15—18.00. Muzyka lekka. Wykonawcy: orkiestra jazzowa pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i Ludwik Lawiński (monologi).
18.00—18.15 Pogadanka dla kobiet p. t. „Szkoły gospodarstwa domowego" — wygł. I. Laskowski.
18.15—18.45. Recital śpiewaczy Romana Wragi — (bas)
18.45—18.55. Pogadankę wygł Bruno Winawer.
18.55—19.00: Repertuar teatrów i komunikaty łódzkie.
19.00—19.10: Rozmaitości.
19.10—19.15: Odczytanie programu na dzień następny.
19.15—19.40. Audycja żołnierska.
19.40—19.50. Wiadomości sportowe.
19.50—20.00. Feljeton p. t. „15-lecie Żeligowczyków" — wygł. kpt. W. Rupniewski.
20.00—20.02: „Myśli wybrane".
20.02—20.50. Słuchowisko: Ogłoszenie warunków konkursu na słuchowisko dla „Teatru w Wyobraźni" — połączone z audycją „Wczoraj a dziś".
20.50—21.00: Dziennik wieczorny
21.00—21.02: Transmisja z Gdyni. Trąbka i capstrzyk Marynarki Wojennej
21.02—22.20. „W 70-tą rocznicę urodzin Straussa" — koncert symfoniczny Wykonawcy: orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. Tadeusza Mazurkiewicza, Marja Krzywiec (sopr.) i Zbigniew Drzewiecki (fort.). Transmisja z Warszawy. Prelekcję przed koncertem wygłosi prof. Zdzisław Jachimecki. (Transmisja z Krakowa).
22.20—22.35 „Osobisty pamiętnik" — wygł. Wacław Rogowicz. (Feljeton literacki).
22.35—23.00. D. c. koncertu symfonicznego z Warszawy.
23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej i komunikat policyjny.

DZIŚ SŁUCHAMY.

19.00. MOSKWA (Stalin) Wieczór operetki.
19.00. LIPSK (Drezno). „Kawaler Srebrnej Róży" — opera Ryszarda Straussa tr. z Opery Państwowej).
20.00. PARYŻ. „Les Brigands" — operetka J. Offenbacha.
20.05. WIEDEŃ. „Symfonja Alpejska" — Ryszarda Straussa.
20.30. STRASBURG. Festival Saint-Saensa.

Sześciu kolarzy odniosło rany
podczas zawodów w parku im. ks. Poniatowskiego.— Pies — przyczyną tragicznego wypadku

W dniu wczorajszym w ramach święta Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego odbywały się na drogach parku im. Poniatowskiego zawody kolarskie, w których udział wzięło kilkudziesięciu cyklistów.

W momencie, gdy czołowa grupa zawodników w b. ostrem tempie przejeżdżała przez aleję — na trasę zawodów w ostatniej chwili wysunął się pies.

Jadący na czele 17-letni Jan Post, (Pabjanice, Piękna 19), usiłując wyminąć gwałtownie psa, runął z rowerem na jezdnię.

Pędzący tuż za nimi inni rowerzyści nie zdołali już wyminąć, bądź zatrzymać się i w mgnieniu oka zderzyli się, tak, że wytworzył się na jezdni stos ciał i rowerów.

Pięciu kolarzy odniosło cięższe obrażenia, a mianowicie 31-letni Stefan Tof, zamieszkały przy ul. Dworskiej 15, 19-letni Maks Gebler, zamieszkały w Rudzie Pabjanickiej przy ul. Piasecznej 5, 19letni Stanisław Król, zamieszkały przy ulicy Wyścigowej 53 w Rudzie Pabjanickiej, 25letni Adam Leman, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Brzezińskiej 27i 20-letni Mieczysław Błaszczyk z ul. Lipowej 3.

Niezwłocznie pośpieszono rannym z pomocą i wydobyto ich spod stosu połamanego żelastwa.

Lekarz pogotowia opatrzył rannych, i przewiózł ich do lecznicy, lub do domów.

Ten pożałowania godny wypadek, zakłócił na pewien czas normalny przebieg zawodów w parku im. ks. Poniatowskiego. (gr.).

Tragiczny łańcuch
wypadków na jezdni.

Wczorajszy dzień niezwykle pogodny po dłuższych deszczach, zaznaczył się ożywionym ruchem kołowym i , niestety, **wyjątkowo wielką liczbą wypadków na jezdniach łódzkich**.

Pierwszy wypadek miał miejsce na ul. Brzezińskiej 36. Na przechodzącego Samuela Książka, zamieszkałego przy ulicy Zielonej 11, najechał samochód osobowy własność Erwina Lindego, zamieszkałego przy ul. Piotrkowskiej 31.

Książek odniósł ogólne ciężkie uszkodzenie ciała. Lekarz pogotowia udzielił rannemu pomocy i przewiózł do lecznicy

Ponadto na ulicy Narutowicza 39 najechana została przez samochód ŁD. 82.738 przechodząca przez jezdnię Sala Pinczewska, zamieszkała przy ul. P.O.W. 10, odnosząc uszkodzenie głowy i tułowia.

Lekarz pogotowia opatrzył ranną i przewiózł do lecznicy. Kierowcę pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Wreszcie w Rudzie Pabjanickiej, tuż przy przystanku Rokicie, najechany został przez autobus linji Łódź— Kalisz jadący rowerem piekarz, 22-letni Adolf Domaszke, zamieszkały w Łodzi przy ul. Przędzalnianej 30, odnosząc uszkodzenie głowy i rąk.

Rannego opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł go w stanie osłabionym do lecznicy.

Kierowcy samochodu policja sporządziła protokół. (gr.).

Z za krat więziennych.

W mroki więzienne, w smutną atmosferę ... więziennej, jak promień jasny wkracza czynnik społeczny: Patronat nad Więźniami lub Komitet Więzienny.

Od czasu do czasu więźniowie zostają oderwani od szarej rzeczywistości. Muzyka, śpiew, piękne słowo, obraz filmowy przerywa monotonję życia codziennego, pozostawia więźniom tysiące wrażeń, porusza najtajniejsze zakątki duszy, wzrusza ich niekiedy do łez.

Oto dwa obrazki z takich uroczystych chwil więziennych.

3 Maj.

Więzienna sala szkolna napełniona więźniami. Pogadankę aktualną wygłasza p. dyr. D... rzański. Słuchają ciekawe: mężczyźni, kobiety, dzieci.

Orkiestra związku muzyków rozpoczyna koncert. Rzadko słyszane dźwięki orkiestry ... wają się radosnem echem w sercach słuchaczy. Zdaje się — że zapomnieli nagle o celi ... Zdaje się — że zapomnieli nagle o celi, o ... zorcach, o własnem przestępstwie. Wszyscy z uśmiechem, z radością spoglądają na wykonawców, serdecznie dziękują przedstawicielom ... tornatu nad Więźniami za zorganizowanie miłej imprezy.

Obrazek drugi: „Święto Matki".

Na sali kobiety-matki. Przemawia p. ... Stachowska, wiceprezes Patronatu nad Więźniami. Przenosi je duchem do wspólnie z dziećmi spędzonych chwil Wspomina serdeczne ... ty życia rodzinnego. Zaznacza piękną ... tywę młodzieży czerwonokrzyskiej, która ... tała nawet o matkach, przebywających w więzieniu i nadesłała dla nich miłe podarunki.

Kobiety — matki — płaczą...

Dokąd pójść wieczorem

—::—

TEATR MIEJSKI: — Dziś o godz. 8.30 w... „Reduty" „Czwarty do brydża".
TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18): — ... 8.30 wiecz. operetka „Nitouche".
TEATR LETNI (park Staszica): — Dziś o ... 9ej wiecz. Komedja „Dom otwarty".
ŻYD. TEATR KAMERALNY (Al. 1 Maja 2...) Dziś o godz. 9.30 „Sztuka 41". ... z Turkowem i D. Blumefeld.
TEATR ROZMAITOŚCI (Cegielniana 27) ... o godz. 9-ej wiecz. „Żółta łata" z ... w roli głównej.

KINA:

CASINO: — „Źle kochana
GRAND KINO: — „Droga do szczęścia".
MUZA: — „Świat bez mężczyzn".
ROXY: — „Ziemia pragnie".
CAPITOL: — „Człowiek, który ukradł ...
CZARY: — „Iskor".
CORSO: — I. „Banda Bobula". II. „Morderca i Ja".
PRZEWIOŚNIE: — „Cesarzowa i ...
SŁOŃCE: — I. „Front Zachodu". II. „6 ... wśród apaszów".
RAKIETA: — „Csibi".
SZTUKA: — „Królowa szybkości".
PALACE: — „Pension-Hotel".
METRO: — „Ożeń się ze mną".
ADRIA: — „Ożeń się ze mną".
OŚWIATOWY: — I. „Kabirja". II. „Noce ...towe".

Pabjanice.

ROBOTY PUBLICZNE.

Praca na robotach publicznych wre w ... pełni. Brukuje się kilka nowych ulic, ... bardzo obszerną targowicę przy rzeźni ... przebrukowywuje kilka ulic i prowadzi ... serję robót przy regulacji rzeki Dobrzynki. Dzięki tym robotom na froncie bezrobocia nastąpiło niemal całkowite odprężenie. Pewna ... bezrobotnych znalazła zatrudnienie poza ... nicami, a część bezrobotnej młodzieży ... wysłana do obozu pracy do Druskienik.

ŚWIĘTO PIEŚNI.

Sekcja muzyki i śpiewu Związku Nauczycielstwa Polskiego przygotowuje bardzo ciekawą imprezę w postaci święta pieśni, w którym weźmie udział młodzież piątych klas ... miejscowych szkół powszechnych. Program ... żono w ten sposób, że każda szkoła przygotowała jedną pieśń regionalną i tym sposobem ... jęto wszystkie dzielnice naszego kraju; ... konywaniu pieśni danego regionu część ... ży wystąpi w odpowiednich strojach ... Święto to ma między innemi na celu umożliwienie szerszemu ogółowi zapoznanie się z ... gatym repertuarem pieśni ludowych. ... pieśni zainicjował i przygotowuje p. M. ... szewicz, absolwent konserwatorjum ... skiego.



POWRÓT DO KOBIECOŚCI.

Moda tegoroczna stara się podkreślić wdzięk kobiecości. — Riuszki, [f]liski, bufki, falbany i kokardy dodają sylwetce wdzięku i uroku.

Stoimy już u progu lata. Ostatni więc [r]oka na garderobę letnią, by spraw[dzić,] czy o czemś nie zapomniałyśmy i jesteśmy przygotowane na rychłe nadejście upalnych dni.

Linja obecnej mody letniej nie ule[gła] niemal żadnym zmianom. To tylko [trze]ba podkreślić, że w bieżącym sezo[nie] każda kobieta będzie wyglądała [mło]do i powabnie, gdyż ogromny na[cisk] położony został na podkreślenie [istnie]jących walorów każdej toalety.

Kolory letnie są wybitnie żywe, bar-





[dzo] efektowne i barwne. Z przybrań [na] pierwszem miejscu wymienić należy [ogro]mną ilość lingerie. Są one bardzo [ład]ne i dodają toaletom dużo uroku i [świe]żości.

Kostjumy, noszone dotychczas z lek[kiej] wełny, zamieniamy na kostjumy [płó]cienne lub z shantungu. Ślicznie przy [nich] wygląda bluzka z jedwabiu do pra[nia] w groszki lub prążki.

W obecnym sezonie niema [w] dziedzinie kostjumów zasadnicze[go] modelu. Wcięty angielski żakiet, luź[ny] otwarty kaftanik, pelerynka do pa[sa] i trzyćwierciowy równy, lub lekko [klo]szowy u dołu płaszczyk. Tym właś[nie] wielostronnym poczynaniom mody, [mamy] do zawdzięczenia wiele cieka[wy]ch kombinacyj, które nawet przy [nie]wielkich wydatkach potrafią znako[mi]cie zadowolnić najrozmaitsze gusty i [upo]dobania.

Tegoroczne letnie sukienki są do[pra]wdy śliczne. Widzimy dużą ilość [cr]epe de chine'ów w kwiatki lub grosz[ki,] jedwabie do prania i lekkie wełenki, [przy]brane piką lub organdyną, z któ[ry]ch robimy duże, sztywne kokardy, [pliso]wane riuszki, bufki i żakiety.

Suknie na popołudnie są więcej skom[pli]kowane. Dominują baskinki draperje i falbany. Spódnice u dołu są często obramowane plisowaną falbanką. Długie bluzy, t. zw. kasaki w rozmaitych długościach będą noszone w dalszym ciągu. Każda suknia powinna mieć odpowiedni płaszcz, żakiet lub pelerynę, by tem samem stanowić komplet.

Półdługie rękawy szeroko obramowane futrem widzimy zazwyczaj przy toaletach z desen'owanego jedwabiu. Kołnierze przy płaszczach i narzutkach wypadły zupełnie z łask pani Mody, przyczem brak jest zapięcia sprzodu, aby suknia była widoczna.

Ostatnią nowością jest płaszcz z czarnej tafty. Do tego spódniczka z naturalnego płótna białego lub szarego.



Komplet taki jest doprawdy dystyngowany. By wyglądać oryginalniej, można do czarnej spódniczki płóciennej dokompletować płaszcz z białej krepy.

Panie, nie pierwszej młodości powinny również starać się o elegancki i świeży wygląd. Pomoże w tym wypadku wytworna toaleta z następujących części: suknia z jedwabiu w piękny deseń na tle czarnem, granatowem lub bronzowem, Satin lub marocain w krateczkę.

Luźny żakiet lub paletko należą do niezastapionych akcesoryj dobrze ubranej pani. Gładka spódniczka, długi, luźny żakiet, z przodu otwarty, u góry zapięty na jeden guzik. Kamizeleczka z białej jedwabnej piki, wyglądają zawsze świeżo i elegancko.

Prześliczne w swej różnobarwności są tegoroczne modele plażowe, a więc pyjamy z długiemi i szerokiemi spodniami z materjału do prania w kratkę lub w paski, przybrane gładkim materjałem. Kolorowa spódnica, biała bluza albo cała biała pyjama, ożywiona jedynie dużym kołnierzem kolorowym, z płótna, lub przybraną kolorowym monogramem. Do tego żakiecik, pelerynka lub luźny otwarty płaszczyk, który po kąpieli zakrywa zbyt duże wycięcie.

Na wieś, lub weekend polecić można suknie przypominające stroje wieśniaczek: spódniczka z szelkami, do tego bluzka z organdyny w haftowane groszki, przybrana plisowanemi riuszkami u szyi i przy rękawach, bluzki z baskinkami, wyglądające jak koszulki.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na tak modne obecnie drobiazgi letnie. A więc: szal z tafty w kratę, związany na dużą kokardę, odpowiedni do palta lub kostjumu.

Kreza z tafty, układanej w riuszę, zakończona kokardą. Kołnierz i mankiety z białej piki, przybrane haftowanemi trójkątami. Jest to doskonały model do sukni płóciennej lub wełnianej.

Duży żabot z plisowanej tafty lub organ organdyny do eleganckiej bluzki z tego samego materjału.

Maleńki pikowy kołnierzyk, spięty na dwa guziki.

Kokardy z tafty w kratę, związane przy szyi i poniżej dekoltu.

Żabot z drobno - plisowanego crepe de chine'u z kołnierzykiem.

Żabot z muślinu, lub lekkiego jedwabiu, marszczony, wiązany z tyłu na kokardkę.



Żabot z tafty w kratę, rozłożony w kształcie motyla. Żabot z organdyny, odpowiedni do sukni lub kostjumu z tafty.

Kołnierzyk z żabotem z crepe de chine'u, przybrany mereżkami i guziczkiem.

Letnie długie wieczorowe i balowe suknie są o tyle trudne do zrobienia, że decyduje o ich wyglądzie nietylko długość ale i szerokość. Fasony bardzo skomplikowane potrafią zrobić umiejętnie tylko wprawne ręce. To też najmniej ryzykowne do wykonania są suknie zupełnie obcisłe; przybrane w dole godetami, falbanami lub riuszami. Są zresztą w obecnej chwili bardzo modne.

Suknie można podłużyć lub poszerzyć w bardzo łatwy sposób. Nprz. suknia przybrana godetami. Górna część naszyta na spódnicy tworzy rodzaj odstającego lejka. Godet jest wszyty w spódnicę dopiero od miejsca mocno zwężonego. W ten sposób powstaje bardzo sute poszerzenie spódnicy u dołu. Albo suknia przybrana plisowaniem. Falbany drobno plisowane przyszyte



są do zacięć na spódnicy. Dają one bardzo ładny falisty efekt przy chodzeniu. I wreszcie na spódnicy z marokenu, krepdeszyn ulbu szufonu — drobno plisowane falbany, naszyte są po trzy w każdym szwie, przyozdabiając w ten sposób suknię. Jest to sposób najpraktyczniejszy, gdyż falbany można zrobić z innego materjału i harmonizującego koloru.

W roku bieżącym moda plisowanych falban i różnych fałd jest bardzo popularna. Plisowane falbany nosi się



nietylko w dole sukni, ale przy dekolcie, przy łokciach, przy dłoni. Daje to oczywiście pole do wielu kombinacyj, jak do podłużenia sukni, zmiany dekoltu, skrócenia lub podłużenia rękawów.

Irene.





Ruch zdecydowanie na czele klubów ligowych

Nieoczekiwane zwycięstwo Pogoni w Poznaniu. — Cracovia zwycięża Wisłę. — Polonja remisuje z Warszawianką

Łódź, 10 czerwca.

W czołowej grupie tabeli ligowej zaszły po niedzielnych spotkaniach dość duże zmiany. Jedynie Ruch i Garbarnia nie ruszyły się z miejsca przyczem zespół śląski po zwycięstwie odniesionem w Siedlcach utrwalił swą pozycję leadera tabeli.

Polonja warszawska, legitymująca się ujemnym stosunkiem bramek, wysunęła się na trzecie miejsce, zawdzięczając swój skok przegranej Wisły z Cracovią.

O dwa miejsca w górę posunęła się Pogoń lwowska zaś ŁKS, który wczoraj pauzował, zepchnięty został z czwartego na szóste miejsce.

O ile w górnej części tabeli przesunięcia były znaczne, o tyle dolna grupa pozostała zupełnie bez zmian

Tabela przedstawia się obecnie następująco:

Klub:	Gier:	Pkt.:	Stos. bramek:
1) Ruch	7	13	37:11
2) Garbarnia	7	9	17:10
3) Polonja	9	9	9:10
4) Wisła	7	8	13:9
5) Pogoń	6	8	11:8
6) Ł .K. S.	7	8	11:11
7) Cracovia	7	8	12:14
8) Warta	7	6	17:13
9) Legia	7	5	6:9
10) Strzelec	9	5	10:18
11) Warszawianka	7	5	7:20
12) Podgórze	8	4	7:24

Poniżej podajemy przebieg poszczególnych spotkań:

Cracovia — Wisła 2:1 (1:0)

Kraków, 10 czerwca.

Wobec 6 tysięcy widzów rozegrane zostały w Krakowie „derby" piłkarskie zakończone zwycięstwem Cracovji w stosunku 2:1.

W pierwszej połowie gra stoi na bardzo wysokim poziomie, a publiczność oklaskuje często piękną grę obu drużyn. Szczególnie dobrze wypadła do przerwy Wisła, której atak grał kombinacyjnie znacznie lepiej od przeciwnika.

W 5 minucie uzyskuje Cracovia niespodziewanie prowadzenie z rzutu wolnego strzelonego przez Pająka. Gra jest teraz naogół zupełnie wyrównana. Na pięć minut przed przerwą opuszcza boisko kontuzjowany Mysiak, tak że Cracovia gra już do końca spotkania w dziesiątkę. To też od początku drugiej połowy stosuje ona bardzo mądrą taktykę, grając defenzywnie i atakując tylko sporadycznie.

Wisła ma teraz przewagę i w 28 min. uzyskuje przez Łykę wyrównującą bramkę. W kilka minut później schodzi też z boiska kontuzjowany Artur, a Cracovia wykorzystując teraz wyrównanie liczebne drużyn, atakuje częściej i strzela przez Malczyka zwycięską bramkę meczu.

Sędziował b. dobrze p. Hausman ze Lwowa.

Pogoń — Warta 3:1 (1:1)

Poznań, 10 czerwca.

Do gry wystąpiły obie drużyny w swych normalnych składach. Warta z Danielakiem w pomocy. Gra ciekawa stała przez cały czas na wysokim poziomie. Zwycięstwo drużyny lwowskiej jest w pełni zasłużone, gdyż była ona szczególnie po przerwie drużyną znacznie lepszą.

W pierwszych minutach spotkania przeważa Warta i zdobywa bramkę z rzutu karnego strzelonego przez Szerfkego. Pogoni udaje się wyrównać na minutę przed przerwą, przez Matjasa II.

W drugiej połowie zawodów przypuszcza Pogoń generalny atak na bramkę gospodarzy. Warta teraz zupełnie zawodzi, grając bardzo słabo. Bramki decydujące o wygraniu meczu przez Pogoń padają w odstępach dwuminutowych już w 3 przez Zimera i w 5 przez Nachaczewskiego z rzutu karnego.

Do końca meczu przeważa nadal Pogoń, wynik nie ulega już jednak zmianie.

Sędziował dobrze p. Rutkowski z Krakowa. Publiczności około 3500 osób.

Polonja — Warszawianka 1:1 (0:1)

Warszawa, 10 czerwca.

Pierwsze po rocznej przerwie zawody Polonja — Warszawianka rozegrane na boisku Warszawianki, zakończyły się wynikiem remisowym.

Gra stała na bardzo niskim poziomie i była pozbawiona ciekawych momentów.

W całości lepiej grały tyły obu drużyn. Zawiodły natomiast ataki.

Warszawianka wystąpiła w składzie normalnym ze Sroczyńskim na środku pomocy i Zwierzem w ataku. Polonja bez Bułanowa, którego zastąpił Zastawniak i nowy nabytek, Ałaszewski II, na łączniku.

Do przerwy gra równa. Po przerwie Warszawianka nie wyzyskuje 2-ch dogodnych sytuacyj, potem przeważa Polonja. Wynik remisowy zasłużony.

Wyróżnić należy z Polonii Pigłowskiego, Szczepaniaka i Łańke, z Warszawianki obronę i Sroczyńskiego. Sędziował bardzo dobrze p. Schneider.

Ruch — Strzelec 5:3 (4:1)

Siedlce, 10 czerwca.

Niezasłużona porażka Strzelca. Siedlczanie do przerwy mieli lekką przewagę, zaś po przerwie „gnietli" niemiłosiernie mistrza Polski. Ruch wygrał tylko dzięki doskonałej orjentacji napastników pod bramką przeciwnika oraz wskutek słabej gry bramkarza siedlczan.

Już w 4 minucie Wilimowski zupełnie przypadkowo uzyskuje prowadzenie dla swych barw. W 10 minucie strzela Peterek drugą bramkę, zawinił przytem bramkarz siedlczan Siadak.

Strzelec przeważa, ale nie wykorzystuje sytuacyj podbramkowych.

W 17 minucie zdobywa Gemza 3 bramkę dla Ruchu, również z winy miejscowego bramkarza.

W 18 minucie strzela Kobuszek 1-szą bramkę dla Strzelca. Do przerwy wynik zostaje niezmieniony.

Po przerwie Strzelec ma przygniatającą przewagę. W 20 minucie Małorek strzela drugą bramkę dla Strzelca. W 37 minucie ze strzału samobójczego obrońcy Ruchu zdobywa Strzelec trzecią bramkę. Ruch atakuje teraz gwałtownie i zdobywa jeszcze dwie bramki, zapewniając sobie zwycięstwo.

Włochy mistrzem świata

Po dwukrotnem przedłużeniu gry Czechosłowacja pokonana w stosunku 2:1

RZYM, 10 czerwca.

(Telefon własny).

W niedzielę rozegrany tu został finałowy mecz piłkarski o mistrzostwo świata między Italją a Czechosłowacją.

Zawody wywołały olbrzymie zainteresowanie i na reprezentacyjnym stadjonie zjawiło się około 45 tysięcy widzów.

Pierwsza połowa gry mija bezbramkowo, mimo ogromnych wysiłków obu zespołów.

W tej części gry lepszą drużyną byli czesi, którzy nie wykorzystali wielu dogodnych pozycji. Zawiódł szczególnie Nejedly, przestrzeliwując dwukrotnie z kilku kroków.

Włosi ograniczali się w tym okresie do sporadycznych wypadów, które przysporzyły wiele pracy doskonale grającemu bramkarzowi czeskiemu Planicce.

W drugiej połowie początkowo więcej z gry mają włosi jednakże zdenerwowani napastnicy nie są w stanie uzyskać bramki.

Po blisko półgodzinnej przewadze włochów do głosu dochodzą znów czesi i na 18 minut przed końcem gry uzyskują bramkę przez Junka.

W dalszym ciągu gry zaznacza się przewaga czechów, gdy zupełnie nieoczekiwanie na 4 minuty przed końcem gry zdobywa Orsi, wyrównujący punkt dla włochów.

Wobec wyniku remisowego 1:1 gra została przedłużona na dwa razy po 15 minut.

Po rozpoczęciu dogrywki włosi z miejsca atakują energicznie i już w 4-ej min. udaje się zawodnikowi Guida uzyskać zwycięską bramkę.

Wszelkie wysiłki czechów celem uzyskania wyrównującego punktu spełzły na niczem wobec doskonałej gry defenzywnej włochów.

Na zawodach obecny był Mussolini, który po zakończeniu spotkania wręczył zwycięskiej drużynie puhar i złote żetony. Czesi otrzymali srebrne medale, a drużyna niemiecka, która zajęła trzecie miejsce, otrzymała brązowe medale.

Znów awantury w Pabjanicach

Mecz Burza--Sokół przerwany. — Sędzia pobity na boisku

Pabjanice, 10 czerwca.

(Telefonem od wł. korespondenta).

Nie przebrzmiały jeszcze echa awantur na meczu Kruszeender — PTC, a już boisko pabjanickie było znów widownią awantur, tym razem w czasie spotkania Burza — Sokół, mającego decydujący wpływ na spadek jednej z drużyn do klasy C.

Bezpośrednim sprawcą przykrych zajść dzisiejszych był w pierwszym rzędzie sędzia zawodów, prowadzący spotkanie to fatalnie.

Dziwić się należy, że Kolegjum Sędziów wyznacza stale do prowadzenia zawodów o tak ważnem znaczeniu sędziów bardzo mało rutynowanych, nie potrafiących poprowadzić zawody normalnie do końca.

W meczu wczorajszym drużyną lepszą była Burza, która też zdobyła do przerwy bramkę.

Po przerwie obrońca Sokoła dotyka piłki ręką na polu karnem, sędzia jednak na to nie reaguje, a na zwróconą mu przez kapitana Burzy uwagę, usuwa tegoż z boiska.

Wynik 1:0 utrzymuje sie do 40 minuty drugiej połowy. W tym momencie piłka znajduje się pod bramką burzy. Sędzia odgwizduje spalony, i gdy zawodnik Burzy bierze piłkę do rąk, by ją ułożyć przed wykonaniem rzutu wolnego, sędzia dyktuje niespodziewanie rzut karny przeciwko Burzy za wzięcie piłki do rąk.

Zawodnicy Burzy nie chcą się zgodzić na wykonanie rzutu karnego, motywując to tem, że zawodnik ich wziął piłkę do rąk dopiero po gwizdku sędziowskim.

Wobec sprzeciwu ze strony Burzy sędzia przerywa zawody. W tym momencie wpadł na boisku jeden z widzów, policzkując sędziego.

Zbyt częste awantury na meczach footbalowych w Pabjanicach winny zwrócić uwagę naszych władz piłkarskich, gdyż tylko energiczna interwencja położyć może kres ekscesom.

Kraków—Berlin 3:2

Międzymiastowy mecz tenisowy

Kraków, 10 czerwca.

Ostatni dzień spotkania tenisowego pomiędzy zespołami reprezentacyjnemi Berlina i Krakowa zakończył się wynikiem remisowym 1:1, tak że w ogólnej punktacji krakowianki wygrały spotkanie w stosunku 3:2.

W ostatnim dniu nasza mistrzyni Jędrzejowska po wspaniałej wprost grze pokonała niemkę Peitz 6:0, 6:2. W drugiem spotkaniu barwy Krakowa reprezentować miała Dubieńska, nie stawiła się ona jednak do gry, tak że zastąpić ją musiała młodsza siostra mistrzyni Zofja Jędrzejowska, która uległa niemce Kalmajer 0:6, 1:6.

Najbliższe mecze ligowe

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną w kraju następujące mecze ligowe: Podgórze—Wisła i Cracovia — Warszawianka w Krakowie, Pogoń — ŁKS we Lwowie i Legja — Warta w Warszawie.

Francja — Niemcy 3:2

w puharze Davisa

Paryż, 10 czerwca.

W niedzielę zakończony został w Paryżu trzydniowy turniej tenisowy Francja—Niemcy o puhar Davisa.

W ostatnim dniu spotkania odbyły się dwie gry pojedyńcze, w których Merlin pokonał niemca Nurmey'a 6:[illegible] 7:5, 6:2, zaś Cramm zwyciężył Boussa 6:1, 6:0, 0:6, 6:4.

W ten sposób Francja odniosła zwycięstwo w stosunku 3:2.

Tenisiści Prochu (Pionki) pokonani w Łodzi 7:0

Łódź, 10 czerwca.

W Łodzi rozegrany został drużynowy mecz tenisowy pomiędzy zespołami ŁKLT a Prochem (Pionki).

Zwycięstwo w stosunku 7:0 odniosła drużyna łódzka, przewyższająca przeciwnika bardzo znacznie we wszystkich konkurencjach.

Proch zdołał uzyskać tylko jednego seta w grze podwójnej panów.

W grach pojedyńczych Grohman — Larisch 6:1, [illegible] Kamiński 6:0, 6:1. Stadlender — [illegible] 6:0, 6:2. Tezenas — Kordasiewicz 7:5, 6:3, 6:2. Stadlender — Kamiński 6:0, [illegible] W grze pań Johnowa — Raczyńska [illegible] 6:0.

W grze podwójnej Grohman, Stadlender — Kamiński, Kardasiewicz 6:2, 4:6, 6:1.

W grze mieszanej Johnowa, Grohman—Smidtówna, Cwalina 6:1, 6:0.

Dzięki temu zwycięstwu łodzianie zakwalifikowali się do gier w drugiej turze i spotkają się z jedną z drużyn warszawskich.

Doroczna rewja sportu w Łodzi

Święto w. f. i p. w. wypadło imponująco

Łódź, 10 czerwca.

Wczorajsza niedziela sportowa minęła w Łodzi pod znakiem dorocznego święta w. f. i p. w. Młodzież szkolna oraz sportowa zrzeszona w organizacjach wychowania fizycznego lub przysposobienia wojskowego zdała egzamin dojrzałości fizycznej i hartu ducha, demonstrując społeczeństwu łódzkiemu dorobek swej dotychczasowej pracy na polu sportowem.

Gdy się patrzało na te wielkie zastępy dziarskiej młodzieży, defilującej przed władzami w parku im. Poniatowskiego i popisującej się na boiskach sportowych można było zrozumieć, że wielkie masy ogarnął ruch sportowy, stając się poważnym czynnikiem społecznym.

Nabożeństwo i defilada

Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej. Po nabożeństwie oddziały młodzieży szkolnej, harcerstwa, strzeleckie, p. w. oraz organizacyj sportowych — przedefilowały przed przedstawicielami władz w osobach gen. Małachowskiego, wicewojewody Potockiego, pułk. Gabrysia i majora Marszałka.

Aczkolwiek defilada wypadła imponująco, to jednak raziła szczupła garstka klubów sportowych, z których pod względem liczebności i postawy najlepiej wypadły K. P. Zjednoczone, Makabi i WIMA.

Zawody kolarskie

Jako pierwszy punkt programu wczorajszego święta zorganizowany został w parku Poniatowskiego bieg kolarski na przestrzeni 25 kilometrów. Bieg ten zgromadził na starcie 40 zawodników zarówno stowarzyszonych jak też i niestowarzyszonych.

Bieg ukończyło jedynie 32. Jako pierwszy przybył na metę Świątkowski (Zjednoczone) przed Zielkem (SKS) Postem Janem (KE Pabjanice). Postem Napoleonem (KE Pabjanice. Osmólskim (ŁTK) i Wackerem (Rudzkiem TG).

Na boisku ŁKS-u

Główne imprezy sportowe odbyły się w godzinach popołudniowych na stadjonie ŁKS-u. Stadjon miał wczoraj wygląd niecodzienny. Trybuny wypełnione do ostatniego miejsca jak na żadnem najatrakcyjniejszem spotkaniu ligowem, publicznością, przeżywającą żywo wszystko to co działo się na boisku.

Piękne pokazy i ćwiczenia poszczególnych grup były niezwykle żywo oklaskiwane przez widzów.

Popisywały się więc przedewszystkiem szkoły średnie i powszechne, przyczem najlepiej wypadły ćwiczenia zajęć, wykonane przez szkoły powszechne pod kierunkiem p. Sasa.

Bardzo efektownie wypadły też ćwiczenia Związku Strzeleckiego.

W marszu z maskami gazowemi o nagrodę redakcji „Republiki" pierwsze miejsce zajęła drużyna firmy K. Hoffrichter, przed zespołem IKP i Widzewskiej Manufaktury.

W konkurencji kobiecej pierwsze miejsce zajęła drużyna Widzewskiej Manufaktury.

Interesujący przebieg miały też konkurencje lekkoatletyczne, w których uzyskano następujące wyniki:

100 mtr.: 1) Bystry (IKP) 12.5. 2) Wróbelny (Zjedn.) 11.8, 3) Kucharski (IKP) 11.8.

Bieg 1500 mtr. wygrał Wróblewski (ŁKS) w czasie 4.30.4 przed Kołoszczykiem (Z), Frankiem (Z) i Polakiem (ŁKS).

W **rzucie oszczepem** na pierwszem miejscu znalazł się Bobiński rzutem (...80) przed Czyżykowskim (IKP) i ...kiewiczem (WIMA).

W **tyczce** zwyciężył Ułaszewski (WIMA) 305 przed swym kolegą klubowym Anikiejewem 285. Wreszcie **w sztafecie 4x400** zwyciężyła drużyna IKP w czasie 3.44 przed ŁKS-em 3.45 i Zjednoczonemi.

Po zawodach rozdania nagród dokonał komisarz rządowy, p. inż. Wojewódzki.

Na boisku WKS-u

Podobnie jak i na stadjonie ŁKS-u odbyły się i na boisku Wojskowego K. S. niezwykle interesujące pokazy sportowe.

Na czoło zademonstrowanych popisów wysunęły się pokazowe ćwiczenia z zajęć, wykonane przez grupy szkół średnich żeńskich i męskich, jak też przez mieszaną grupę szkół powszechnych.

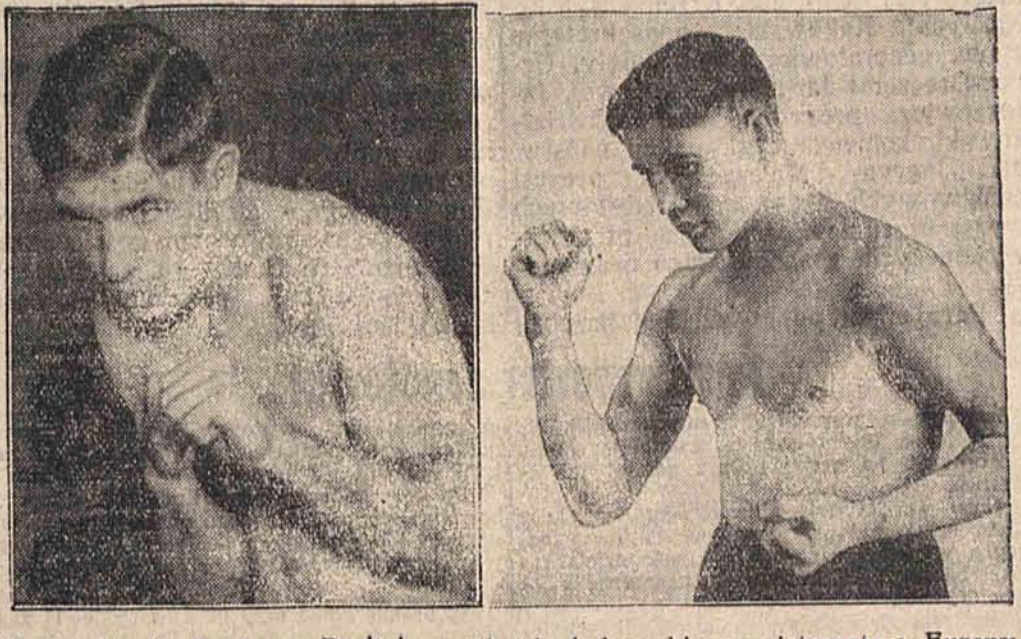
Podobały się bardzo ćwiczenia młodzieży ze szkół powszechnych, przeprowadzone pod kierownictwem p. Michałowskiego.

Hufce szkolne PW pod komendą por. Aleksiejewa dały „próbkę" swych ćwiczeń, wykazując bardzo dobre wyszkolenie.

Dzielnie spisały się też reprezentacyjne zespoły Związku Harcerstwa Polskiego i Czerwonego Krzyża, demonstrując pierwsze — sygnalizację międzymiastową a drugie — ćwiczenia metodyczne.

Po szeregu konkurencyj lekkoatletycznych odbyło się rozdanie nagród.

Trybuny i miejsca stojące były zajęte przez licznie zgromadzoną publiczność, śledzącą z niezwykłem zainteresowaniem wykonywane ćwiczenia.



W piątek odbyło się w Berlinie spotkanie bokserskie o mistrzostwo Europy w wadze półciężkiej między belgijczykiem Nestor Chalier (na lewo) a niemcem Gustaw Eder (na prawo). Zwyciężył Eder w 11-ej rundzie przez k. o.

Basen i plaża w Helenowie

cieszą się dużą frekwencją publiczności

Jak już donosiliśmy nastąpiło przed kilku dniami otwarcie nowego basenu w Helenowie. Zwolennicy pływania i plażowania mogli się wreszcie w dniu wczorajszym naocznie przekonać, że dyrekcja Helenowa nie szczędziła kosztów, by dać Łodzi nowe kąpielisko pod każdym względem dostowane do charakteru naszego miasta.

Basen zbudowany został w ten sposób, że umożliwia zażywanie kąpieli wszystkim, nie wyłączając dzieci, dla których obok basenu głównego zbudowany został basen mniejszy o głębokości 55 cm.

Specjalną opieką organizatorów basenu helenowskiego otoczone zostały plaża, aleja cienista oraz specjalny plac do gier sportowych i zabaw.

Zwracają również uwagę pierwszorzędnie urządzone kabiny dla pań (oddzielnie) i panów.

Pragnąc umożliwić jaknajszerszym rzeszom korzystania z basenu dyrekcja Helenowa ustanowiła wyjątkowo przystępne ceny biletów, wynoszące gr. 50 dla dorosłych i gr. 25 dla dzieci. W niedzielę wstęp wynosi gr. 85 dla dorosłych i 50 gr. dla dzieci.

Zaznacza się również, że z plaży można przejść do ogrodu helenowskiego za opłatą biletu ulgowego (50 procent).

Zwycięstwo tenisistów Śląska polskiego

W Katowicach odbył się mecz tenisowy między Śląskami polskim i niemieckim, który zakończył się zwycięstwem Śląska polskiego w ogólnym stosunku 9:4.

Tenisiści Union-Touringu zwyciężają WIMĘ

Towarzyski mecz tenisowy między drużynami Union Touring a Wimy, odbywający się na kortach Wimy, przyniósł dotychczas wynik 6:1 na korzyść b. rutynowanego zespołu Un'on Touringu. Mecz zostanie dokończony w dniu jutrzejszym, przyczem odbędzie się sic gier.

Kolarskie mistrzostwa Warszawy

W dniu wczorajszym odbyły się w Warszawie krótkodystansowe mistrzostwa torowe Warszawy, w których pierwsze miejsce zdobył niespodziewanie Frączkowski (13.4 s.) przed Puszem i Łączyńskim.

W biegu na 50 klm. zwyciężył Michalak 1.29,53 przed Popończykiem, Włodarczykiem i Feigem.

AZS (W-wa) mistrzem Polski w siatkówce męskiej

W ciągu soboty i niedzieli odbyły się w Warszawie rozgrywki finałowe o tytuł mistrza Polski w siatkówce męskiej. Tytuł mistrza zdobył warszawski AZS, który w decydującym meczu pokonał Cracovię po b. zażartej walce w stosunku 2:1 (10:15, 15:6, 15:9), w walce o 3 miejsce Ognisko (Wilno) pokonało mistrza Absolwentów w stosunku 2:0.

Piłkarz skazany na areszt za pobicie sędziego w czasie meczu

Przed Sądem Grodzkim w Częstochowie odbył się ciekawy proces o pobicie sportowem. Na ławie oskarżonych zasiadł piłkarz miejscowego Klubu Turystów oskarżony o pobicie sędziego meczu. Po przeprowadzonej rozprawie piłkarz Władysław Janusiewicz skazany został na trzy tygodnie bezwzględnego aresztu.

Mistrzostwa klasy A w Krakowie

W mistrzostwach krakowskiej klasy A wyniki, wczorajsze przedstawiają się następująco: Korona — Legja 4:0, Makabi — Wawel 2:0, Zwierzyniecki — Krowodrza 1:0, Olsza — Tarnovia 2:1 i Garbarnia... górzecki — Podgórze I B. 3:1.

Porażka Volkmerówny w Krakowie

Poza konkursem meczu tenisowego Berlin — Kraków rozegrana została gra pokazowa pomiędzy niemką Kaeppel a Volkmerówną, z wynikiem 6:3, na korzyść niemki.

Berlin — Kraków

Mecz piłkarski w grudniu

Międzymiastowe spotkanie piłkarskie Berlin — Kraków wyznaczone zostało na dzień 3 grudnia b.r. w Berlinie.

Zakończenie konkursów hippicznych w Warszawie

Warszawa, 10 czerwca.

W dniu dzisiejszym na międzynarodowych zawodach hippicznych rozegrana została najważniejsza konkurencja o Puchar Narodów, w obecności P. Prezydenta Rzplitej, premjera prof. Kozłowskiego, członków rządu, generalicji i dyplomacji.

Pierwszą nagrodę zdobyli Niemcy — 40 punktów, drugą i trzecia — Francja i Polska po 75 punktów i czwartą Łotwa — 138 pkt.

Przed zawodami odbyła się defilada wszystkich drużyn, przedstawienie ich P. Prezydentowi i odegranie hymnów narodowych czterech państw, biorących udział w konkursie.

Przed meczem bokserskim Wrocław—Łódź

W dniu 18 b. m. walczy reprezentacyjna drużyna pięściarska Łodzi w Wrocławiu z reprezentacją tegoż miasta w spotkaniu rewanżowem.

W ustalonym uprzednio składzie reprezentacji Łodzi na ten mecz zaszła obecnie zmiana. Kapitan związkowy ŁOZB Tomasz Konarzewski zdecydował się ostatecznie miast przewidywanego uprzednio Seidla wystawić w wadze półciężkiej Kłodasa. Pozatem skład drużyny pozostaje bez żadnych zmian.

Międzyklubowe zawody kolarskie klubów policyjnych

W ubiegłą sobotę zorganizował Policyjny KS w Pabjanicach zawody kolarskie na dystansie 100 kilometrów o mistrzostwo policyjne klubów okręgu łódzkiego.

Zawody odbyły się na trasie Pabjanice—Łask—Wadlew przy udziale ośmiu zawodników z klubów łódzkiego, pabjanickiego i sieradzkiego. Pełny sukces w biegu odnieśli zawodnicy PKS-u łódzkiego zajmując trzy pierwsze miejsca. Pierwszym był Morga Stanisław jeden z najlepszych przed kilku laty kolarzy łódzkich, wygrywając bieg w niezłym czasie 3:21.

Na drugiem miejscu znalazł się Morga Henryk w czasie 3.23. Trzecim był Głowacki Jan 3.33. Organizacja zawodów bardzo sprawna.

Dalsze spotkania o mistrzostwo klasy A

Najbliższe mecze o mistrzostwo łódzkiej klasy A, będą następujące: w sobotę: Union Touring—Makabi i w niedzielę, 17 b. m.: ŁKS I-b — Widzew, Wima—Makabi, SKS—Kaliski K. S. i WKS—ŁTSG.

Feljetony radjowe.

—::—

Palącem zagadnieniem dnia jest kwestja bezrobotnych.

Bezrobocie wytwarza włóczęgostwo, paczy duszę i serca, kieruje na najgorsze i najsmutniejsze drogi kroki głodnego człowieka. Z nastaniem wiosny coraz więcej tych potrzebujących pracy. Wloką się młodzi, starzy, samotni, z rodzinami od miasta do miasta... Jedni jadą tam skąd inni wracają... beznadziejna, ciężka pielgrzymka, w niewiele obiecującą przyszłość... Między tymi wędrującemi znajdują się również i ludzie przedsiębiorczy i energiczni, którzy potrafią sobie dać radę w życiu — są to jednakże nieliczne jednostki, reszta zawraca z drogi z niczem. Wszędzie panuje bezrobocie. Czyż nie lepiej szukać pracy w swoich okolicach miastach zamiast skazywać na zgubę rodziny i na nędzę samego siebie — zapytuje w swym feljetonie radjowym p. Seweryn Hartman, który szerzej o bezrobotnych mówić będzie w radjo w dn. 15-ym czerwca o gozd. 22.00.

Sobotnia pogadanka literacka o godzinie 18.00 „Co czytać" będzie dalszym ciągiem z cyklu rozpoczętych w sezonie letnim omówień i sprawiedliwych krytyk książek ukazujących się na rynku pisarskim. Omówienia pozwolą niejednemu ze słuchaczów zorjentować się w nagromadzonym balaście beletrystycznym, którym jest zarzucony rynek czytelniczy, a jednocześnie skieruje słuchacza do źródeł literatury wartościowej i pożytecznej.

Derby francuskie

Paryż, 10 czerwca.

(PAT) W dniu dzisiejszym przy tłumnym udziale publiczności na torze w Chantilly rozegrana została nagroda Jockey Clubu, która, jak wiadomo, jest francuskim odpowiednikiem Derby. Zwycięstwo odniósł ogier „Duplex", należący do stajni Volterra.



10-lecie działalności B. G. K.

Poświęcenie gmachu centralnego w Warszawie

Warszawa, 10 czerwca

(PAT) W dniu dzisiejszym, jako w 10-tą rocznicę rozpoczęcia działalności przez Bank Gospodarstwa Krajowego, odbyła się uroczystość poświęcenia gmachu B. G. K. przy ul. Al. Jerozolimskie 1 oraz odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

Na uroczystość przybyli: członkowie rządu z p. premjerem Kozłowskim na czele, marszałkowie sejmu i senatu, prezes N. I. K. p. gen. Krzemieński, ks. Kardynał Kakowski, podsekretarze stanu, generałowie: Rydz-Śmigły, Orlicz-Dreszer i Jarnuszkiewicz, woj. Jaroszewicz, prezydent miasta Kościałkowski, komendant gł. policji państw. płk. Jagrym - Maleszewski, prezesi państwowych instytucyj kredytowych wyżsi urzędnicy oraz liczni przedstawiciele życia gospodarczego oraz prasy.

Pare minut po godz. 13-ej przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu domy cywilnego i wojskowego, powitany hymnem państwowym.

Uroczystość rozpoczęła sie odsłonięciem tablicy pamiątkowej, wmurowanej w wielkiej sali parterowej gmachu B. G. K.

Odsłonięcia dokonał Pan Prezydent R. P. Skolei J. Em. ks. Kard. Kakowski dokonał poświęcenia gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego, poczem prezes B. G. K., gen. Roman Górecki, wygłosił przemówienie.

Po p. prezesie Góreckim zabrał głos w imieniu pana ministra skarbu p. wiceminister Lechnicki. Po przemówieniu p. ministra Lechnickiego orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę", poczem Pan Prezydent Rzplitej, członkowie rządu i inni zaproszeni goście zwiedzili gmach B. G. K. Na zakończenie dyrekcja B. G. K. podejmowała gości kieliszkiem wina.

Nasz reporter zanotował...

Zamieszkała przy ulicy Narutowicza 59, 21-letnia Halina Więckowska z zawodu fryzjerka, zachorowała na grypę Lekarz zapisał jej lekarstwo.

Nocy wczorajszej Wieckowska wstała z łóżka, celem zażycia lekarstwa. Wobec panujących w pokoju ciemności, chora wzięła zamiast buteleczki z lekarstwem, flaszeczkę z jodyną.

Zbudzeni domownicy zaalarmowali pogotowie ratunkowe, którego lekarz po przepłukaniu ofierze wypadku żołądka, przewiózł ją do szpitala w stanie ciężkim.

***

W domu przy ulicy Wawelskiej 6 5-letni Jakub Krajewski wywrócił stojący na stole garnek z wrzącą wodą, którego zawartość wylała się na ciało nieszczęśliwego dziecka.

Zaalarmowany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził oparzenie I i II stopnia i po nałożeniu opatrunków na prośbę rodziców pozostawił ofiarę wypadku na miejscu w stanie dość poważnym.

***

W mieszkaniu własnem przy ul. Zachodniej nr 30 zasłabła nagle Marja Celewska, która nieodzyskawszy przytomności zmarła przed przybyciem pogotowia. Zwłoki zabezpieczono na miejscu. Przyczyna zgonu nie została dotąd ustalona.

***

W podwórzu domu przy ul. Lelewela 6, Zygmunt Kopaczak, w czasie bójki ze swym szwagrem 30-letnim Stanisławem Grobelkowskim, zamieszkałym pod wyżej wskazanym adresem pokłuty został ciężko nożem, odnosząc kilka ran klatki piersiowej i głowy.

Po rozprawie nożowej Kopaczak zbiegł obawiając się kary. Rannego opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł go do lecznicy. Za zbiegłym nożownikiem wdrożono poszukiwania.

***

W bramie domu przy ul. Żydowskiej 11 znaleziono dziecko płci żeńskiej liczące 1 rok życia. Oba podrzutki przesłano do miejskiego domu wychowawczego oraz wdrożono poszukiwania za wyrodnemi matkami.

***

W dniu wczorajszym zanotowano trzy wypadki kradzieży rowerów, pozostawionych bez opieki. Franciszek Opoliński (Nowo-Zarzewska 31) pozostawił rower przed sklepem na Placu Wolności Po wyjściu ze sklepu roweru nie było.

Na Placu Reymonta nieznany sprawca skradł rower pozostawiony przez Jana Kowalskiego, zamieszkałego przy ul. Żelaznej 9.

Jan Dudkowski zamieszkały przy ul. Rokicińskiej 11 przybył do domu i pozostawił na chwilę rower w korytarzu, zamierzając ruszyć w dalszą drogę. Skorzystał z tego jakiś włóczęga, który skradł rower i umknął.

We wszystkich wypadkach policja wdrożyła poszukiwania.

***

Z mieszkania przy ulicy **Brzezińskiej 21**, w czasie nieobecności domowników nieznani sprawcy przy pomocy włamania skradli garderobę i bieliznę wartości 1000 zł.

Zgon senatora dr. Stefana Kopcińskiego

Warszawa, 10 czerwca.

(PAT) Dziś o godz. 13-ej zmarł w Warszawie po długotrwałej chorobie senator dr. Stefan Kopciński, przeżywszy lat 56. Zmarły był wiceprezesem Związku parlamentarnego polskich socjalistów, przewodniczącym sekcji ... nackiej Z. P. P. S. oraz sekretarzem generalnym towarzystwa uniwersytetów robotniczych.

Pogrzeb odbędzie się prawdopodobnie w środę.

Zjazd organizacyjny Młodzieży Pracującej O. M. P.

W ubiegłą niedzielę, dnia 10 czerwca r. b. o godz. 10-ej rano w Łodzi, w lokalu własnym przy ul. Abramowskiego 2 odbył się I-szy Zjazd Kierowników Ognisk Organizacj Młodzieży Pracującej O. M. P. Województwa Łódzkiego. W zjeździe wzięli udział kierownicy środowisk Ognisk z poszczególnych ... Województwa oraz resortowi referenci 3-ch Ognisk m. Łodzi.

Zjazdowi przewodniczył inspektor wojewódzki p. Stefan Piątek, sekretarzował p. Lucjan Fagasiewicz.

Po zagajeniu Zjazdu p. Stefan Piątek wygłosił dłuższy referat o założeniach ideowych O. M. P.-u, a następnie omówił podstawy pracy wychowawczej wśród młodzieży robotniczej.

Po półtoragodzinnej przerwie na obiad, przystąpiono do dalszej części porządku obrad. Z kolei sekretarz wojewódzki O. M. P. p. Stanisław Szewczyk wygłosił referat o wystąpieniach organizacyjnych O. P. N. na zewnątrz oraz omówił organizację wewnętrzną środowisk.

San Salvador, 10 czerwca.

(PAT) Istnieje tu obawa, że podczas niezwykle gwałtownej burzy, jaka przeszła nad republiką San Salvador, ... niosła śmierć duża ilość osób. ... tewny potok, który przepłynął przez stolicę, niósł na swych falach szczątki setek domów. Niższe dzielnice miasta znajdują się pod wodą. Przewody elektryczne zostały poprzerywane.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretarjat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki" w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk. „Republiki w Łodzi Piotrkowska 49